

AKT I C 507/16  
ODPIS

Olsztyn, dnia 27 października 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, I Wydział Cywilny  
15-950 Białystok, ul. Mickiewicza 5

za pośrednictwem

Sąd Okręgowy w Olsztynie, I Wydziału Cywilnego  
10-001 Olsztyn, ul. Dąbrowszczaków 44A

Powód:

Olsztyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa  
10-079 Olsztyn, ul. Szarych Szeregów 5  
reprezentowana przez r.pr. Krzysztofa Szczepkowskiego

Pozwana:

Gmina Olsztyn  
10-001 Olsztyn, Pl. Jana Pawła II 1  
reprezentowana przez r.pr. Martę Konopacką

sygn. akt Sądu I instancji: I C 507/16

wartość przedmiotu zaskarżenia: 143 102,86 zł (słownie: sto czterdzieści trzy tysiące sto dwa zł 86/100).

#### Apelacja

od wyroku wstępnego Sądu Okręgowego w Olsztynie, I Wydziału Cywilnego  
z dnia 10 października 2016 roku w sprawie o sygn. akt I C 507/16  
(doreczonego pełnomocnikowi pozwanej wraz z uzasadnieniem  
w dniu 19 października 2016 roku)

W imieniu pozwanej Gminy Olsztyn, na podstawie pełnomocnictwa, które znajduje się w aktach sprawy, zaskarżam wyrok wstępny Sądu Okręgowego w Olsztynie I Wydziału Cywilnego w sprawie o sygn. akt I C 507/16 w całości.

Sądowi Okręgowemu zarzucam:

- 1) naruszenie prawa materialnego, to jest art. 410 § 2 k.c. przez zastosowanie tego przepisu w stanie faktycznym sprawy i przyjęcie, że wpłaty dokonywane przez mieszkańców Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (dalej OSM), stanowią świadczenie nienależne, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że podlegają one zwrotowi zgodnie z art. 410 § 1 k.c., podczas gdy prawidłowa wykładnia winna

- doprowadzić do konkluzji, iż dokonywane wpłaty mają charakter należności publicznoprawnych i stanowią nadpłatę w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 ustawy Ordynacja podatkowa (dalej "o.p.");
- 2) naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy art. 72 § 1 pkt 1 ustawy Ordynacja podatkowa i w konsekwencji przyjęcie, iż wpłaty dokonywane przez mieszkańców Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej stanowią należności cywilnoprawne, podczas gdy wpłaty te stanowią należności publicznoprawne i mają charakter nadpłaty w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej;
  - 3) naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy art. 509 k.c. i uznanie, że wpłaty dokonywane przez mieszkańców Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej jako należności cywilnoprawne mogły zostać przeniesione w drodze umowy przelewu wierzytelności, podczas gdy prawidłowe określenie ich charakteru, tj. stwierdzenie, iż mają one charakter publicznoprawny powoduje, że nie było możliwym ich przeniesienie w drodze umowy przelewu.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wnoszę o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku wstępnego w całości i uznanie, iż powództwo jest nieusprawiedliwione co do zasady;
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

### Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem wstępnym Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał za usprawiedliwione co do zasady powództwo wniesione przez Olsztyńską Spółdzielnię Mieszkaniową o zasądzenie kwoty 143 102,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07 września 2015 roku do dnia zapłaty.

U podstaw takiego rozstrzygnięcia legło uznanie przez Sąd I instancji, iż wpłaty dokonane przez mieszkańców Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej stanowią świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż możliwym było ich przeniesienie na Spółdzielnię w drodze umów przelewu wierzytelności. Z takim zapatrywaniem Sądu pozwana nie może się zgodzić i wskazuje, że uiszczone i znajdujące się na rachunku pozwanej kwoty stanowią należności o charakterze publicznoprawnym, a zatem ich przeniesienie w drodze umów przelewu wierzytelności było niedopuszczalne.

W ocenie strony pozwanej, Sąd Okręgowy w Olsztynie błędnie uznał, iż dokonane przez mieszkańców Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wpłaty stanowią należności cywilnoprawne. Prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy powinno wskazywać, iż powództwo Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej jest co do zasady nieusprawiedliwione, bowiem rzeczony wpłaty stanowią nadpłatę w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej, co w konsekwencji prowadzi do uznania, iż nie mogły być skutecznie przeniesione na powódkę na podstawie art. 509 k.c.

Słusznie zważył Sąd Okręgowy, iż znowelizowana ustawa z dnia 16 czerwca 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2013 roku nałożyła na właścicieli nieruchomości, m.in. obowiązek ponoszenia opłaty za

gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, na której położona jest ich nieruchomość oraz składania odpowiedniej deklaracji w celu ustalenia wysokości tej opłaty. Prawdłowo również Sąd I instancji wskazał, iż jeżeli nieruchomość jest zabudowana budynkami wielolokalowymi, w których ustanowiono odrębną własność lokali, obowiązki właściciela nieruchomości obciążają osoby sprawujące zarząd nieruchomością wspólną, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali, lub właścicieli lokali, jeżeli zarząd nie został wybrany.

Prawdą jest, iż z dniem 01 lutego 2015 roku weszła w życie nowelizacja ustawy, w której dokonano zmiany art. 2 ust. 3 wskazując, iż jeżeli nieruchomość jest zabudowana budynkiem wielolokalowym, w którym ustanowiono odrębną własność lokalu, obowiązki właściciela nieruchomości wspólnej oraz właściciela lokalu obciążają wspólnotę mieszkaniową albo spółdzielnię mieszkaniową. Dodano również ust. 3 b, w którym postanowiono, że osoba której służy spółdzielcze prawo do lokalu, lub osoba faktycznie zamieszkująca lokal należący do spółdzielni mieszkaniowej nie jest obowiązana do wykonywania obowiązków właściciela nieruchomości wynikających z ustawy.

Wskazać jednak należy, że w okresie od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 01 lutego 2015 roku nie było znaczących rozbieżności w rozumieniu podmiotu obowiązane do składania deklaracji oraz wnoszenia opłat z tytułu gospodarowania odpadami komunalnymi, a na terenie Gminy Olsztyn powódka była jedynym podmiotem, u którego zaistniała trudność w tym zakresie.

Słusznie zważył Sąd Okręgowy, iż na gruncie niniejszej sprawy podmiotem obowiązany do złożenia zbiorczej deklaracji obejmującej nieruchomości znajdujące się w zasobach powódki oraz do ponoszenia należnej opłaty "śmieciowej" była powódka, która dopiero w dalszej kolejności mogła żądać od swoich lokatorów ponoszonych w związku z tym kosztów.

Słusznie zważył ponadto Sąd Okręgowy, iż lokatorzy powódki, którzy zgodnie z jej instrukcjami samodzielnie składali deklaracje i dokonywali opłat od 1 lipca 2013 roku, faktycznie nie byli do tego obowiązani, a ich wpłaty nie znajdowały podstawy prawnej.

Prawdłowo ponadto Sąd Okręgowy w Olsztynie wskazał, iż zgodnie z art. 6 q oraz art. 6 ust. 12 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w sprawach dotyczących opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi należało i należy stosować przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Ordynacja podatkowa, a do opłat "śmieciowych" przepisy działu III tej ustawy, dotyczącego zobowiązań podatkowych. W konsekwencji opłata "śmieciowa" uzyskała charakter należności publicznoprawnej, a ewentualne nadpłaty w tej opłacie podlegają ustaleniu i rozliczeniu w trybie administracyjnym, określonym, w rozdziale 9 działu III Ordynacji.

Niesłusznie jednak Sąd Okręgowy uznaje, iż powyższe nie oznacza, iż wpłaty dokonywane przez lokatorów powódki na rachunek pozwanej pod tytułem: "opłaty śmieciowe", już tylko z tego tytułu automatycznie uzyskały charakter nadpłaty w rozumieniu art. 75 § 1 Ordynacji podatkowej.

Nieprawidłowe są wywody Sądu I instancji, iż do takiej nadpłaty może bowiem dojść wyłącznie wówczas, gdy podstawą wpłaty jest rzeczywiście istniejący stosunek prawnopodatkowy, a wpłacający jest podmiotem obowiązany do uiszczenia określonego

podatku lub innej daniny o takim charakterze, czyli podatnikiem, płatnikiem, inkasentem, spadkobiercą podatnika lub osobą trzecią wymienioną w art. 107 i nast. Ordynacji podatkowej.

Powyższe rozumowanie stoi bowiem w sprzeczności z brzmieniem art. 72 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej, a nadto prowadziłoby do tego, iż przepis ten w części odnoszącej się do "nienależnie zapłaconego podatku" byłby martwy, a przyjąć należy, iż racjonalny ustawodawca nie wprowadza przepisów, które niczemu nie miałyby służyć. Prawdopodobne rozumienie instytucji "nienależnie zapłaconego podatku" określonego w art. 72 § 1 pkt 1 Ordynacji stanowi podstawę zgodnego z prawem rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Podatek zapłacony nienależnie to kwota uiszczona przez podatnika w sytuacji, gdy nie było ustawowego obowiązku jej zapłacenia (a zatem sytuacja występująca w stanie faktycznym sprawy) albo obowiązek ten istniał, ale wygasł. Istota sprowadza się zatem do tego, że podatnik płaci wówczas, gdy nie musi tego robić (nie istnieje obowiązek podatkowy), albo płaci za dużo (kwota podatku przewyższa kwotę należną). W obu przypadkach świadczenie podatnika dokonane na rzecz wierzyciela podatkowego przewyższa to, czego wymaga od niego przepis prawa. Nadwyżka świadczenia ponad obowiązkowe jest właśnie nadpłatą (zob. komentarz do art. 72 ordynacji podatkowej), Leonard Etel, LEX; zob. też wyrok WSA w Olsztynie z dnia 10 września 2015 roku, sygn. akt I SA/OI 323/15, wyrok NSA z dnia 28 lipca 2015 roku, I FSK 724/15).

W tym miejscu wyjaśnienia wymaga ponadto kwestia rozumienia pojęcia "podatku" używanego przez ustawodawcę w art. 72 Ordynacji podatkowej. W świetle bowiem art. 6 "podatkiem" jest tylko świadczenie wynikające z ustawy podatkowej. Kwota nadpłacona lub uiszczona nienależnie nie odpowiada definicji podatku przyjętej w art. 6 o.p. Pojęcie podatku należy zatem w tym wypadku traktować umownie jako świadczenie wprawdzie nienależne, ale zrealizowane na tle szeroko pojętego stosunku prawnopodatkowego, z błędnym przeświadczeniem wykonania zobowiązania podatkowego i z powołaniem się na podatkowoprawne podstawy takiego działania (zob. Komentarz do art. 72 ustawy Ordynacja podatkowa, Stefan Babiarczyk, Bogusław Gruszczyński, LEX).

Przyczyną powstania nadpłaty musi być zawsze przekonanie podatnika, że to, co płaci, jest realizacją ciężącego na nim obowiązku podatkowego. Jest to jedna z cech charakterystycznych nadpłaty. Kwota uiszczona nienależnie może być traktowana jako nadpłata jedynie wówczas, gdy powodem jej zapłacenia było przekonanie podatnika, że wpłacając ją, realizuje ciężące na nim zobowiązanie do zapłacenia podatku.

Nieistotnym przy tym jest, czy podmiot wpłacający czyni to w ramach rzeczywiście istniejącego zobowiązania podatkowego i czy zgodnie z prawem posiada status podatnika, płatnika, inkasenta, spadkobiercy podatnika lub osoby trzeciej w rozumieniu art. 107 i nast. Ordynacji.

Nie można podzielić poglądu Sądu Najwyższego, jakoby nadpłata była nienależnym świadczeniem majątkowym, o charakterze cywilnoprawnym (pogląd wyrażony w uchwale SN z dnia 21 marca 1996 roku, III AZP 39/95). Odbiorca nadpłaty nie jest podmiotem cywilnoprawnym, co na podstawie art. 1 k.c., wyklucza stosowanie instytucji z tej ustawy. Ponadto, źródłem powstania nadpłaty w podatku jest mylne przeświadczenie danego podmiotu, co do istnienia obowiązku wynikającego ze stosunku podatkowoprawnego, a nie cywilnoprawnego (zob. komentarz do art. 72 ordynacji podatkowej, Stefan Babiarczyk).

Bogusław Gruszczyński, LEX). Zaznaczyć należy, iż kodeks cywilny stosuje się wyłącznie do stosunków cywilnoprawnych (art. 1 k.c.), a za takie nie można uznać przepływów pieniężnych dokonywanych z powołaniem się na podatkową (a więc publicznoprawną) podstawę prawną.

Klasycznym, akademickim przykładem, w którym wpłata na konto organu podatkowego nie może stanowić nadpłaty w rozumieniu o.p. jest sytuacja, w której podatnik wpłaca omyłkowo na konto organu podatkowego, należność z rachunku za telefon, będąc od początku przekonany, iż dokonuje zapłaty na rzecz wierzyciela cywilnoprawnego.

Przenosząc powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy wskazać należy, że co do zasady mieszkańcy OSM wpłacając kwoty na rachunek Urzędu Miasta Olsztyna czynili to będąc przekonany, że są podatnikami opłaty za zagospodarowanie odpadów komunalnych, choć ich przeświadczenie od samego początku było błędne (wywołane działaniami strony powodowej) i nie znajdujące uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa, w tym przypadku w ustawie o utrzymaniu porządku i czystości w gminach.

Wniosek powyższy jest, w ocenie strony pozwanej oczywisty. W pierwszej kolejności wskazać bowiem należy, że wpłaty dokonywane przez mieszkańców OSM tytułowane w większości przypadków były jako: "opłaty za śmieci". Niektóre wskazywały ponadto okresy, za które wpłacana jest należność, a inne nie. Niektóre wskazywały ponadto adresy nieruchomości.

O błędnym przekonaniu mieszkańców, iż wpłacają należny Gminie podatek decyduje ponadto treść pisma OSM skierowanego do jej mieszkańców - pismo z dnia 5 kwietnia 2013 roku stanowiące załącznik do pozwu - w którym strona powodowa szeroko wyjaśnia, iż od dnia 1 lipca 2013 roku to każdy mieszkaniec będzie odpowiedzialny za wypełnienie i złożenie do organu podatkowego deklaracji, jak również indywidualnie będzie się rozliczał z opłaty za zagospodarowanie odpadów komunalnych z jednostką samorządu terytorialnego. Treść pisma w sposób jasny i oczywisty zmierza do wprowadzenia mieszkańców OSM w przekonanie, iż od dnia 1 lipca 2013 roku nabywają status podatnika z tytułu tzw. "opłaty śmieciowej". Na skutek powyższego działania powódki, mieszkańcy rozpoczęli dokonywanie wpłat bezpośrednio na konto Gminy Olsztyn, wskazując w wielu przypadkach, iż opłaty dokonują tytułem opłaty śmieciowej, co determinuje twierdzenie, iż pozostawali w błędnym przekonaniu, iż są podatnikami, a w konsekwencji dokonali zapłaty nienależnego podatku. Mieszkańcy ci, przed dokonaniem wpłaty na konto organu podatkowego, wypełnili deklaracje podatkowe, a czynność ta wskazuje wprost na powołanie się na podatkowoprawną podstawę podejmowanych działań.

Powyższe okoliczności, w ocenie pozwanej Gminy, nie pozwalają na uznanie w chwili obecnej, iż wpłaty dokonywane przez mieszkańców OSM stanowią nienależne świadczenie w rozumieniu k.c. Postawienie takiego wniosku byłoby nieznajdującym uzasadnienia w przepisach prawa działaniem mającym na celu naprawienie błędu powódki polegającym na wmówieniu mieszkańcom, iż na nich, a nie na Spółdzielni spoczywa obowiązek podatkowy.

Reasumując wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w Olsztynie dokonał błędnej oceny stwierdzając, iż dokonane przez mieszkańców OSM wpłaty mają charakter należności cywilnoprawnych. To stwierdzenie, doprowadziło z kolei do uznania, iż wpłaty te podlegają zwrotowi w trybie art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 k.c., a ponadto, iż nie ma przeszkód do ich przeniesienia w drodze umowy przelewu (art. 509 k.c.). Tymczasem, prawidłowe

zakwalifikowanie wpłaconych należności, musi doprowadzić do wniosku, iż stanowią one należności publicznoprawne, których przeniesienie w drodze umowy przelewu jest niemożliwe. Błędny jest zatem wniosek Sądu I instancji, iż umowy przelewu wierzytelności należy uznać za skuteczne i ważne, co czyni roszczenie powódki usprawiedliwionym.

Mając na uwadze powyższe zarzuty oraz wywody apelacji, wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie, iż powództwo jest nieusprawiedliwione co do zasady, uważam za słuszny.

RADCA PRAWNY  
*gmk*  
Mariusz Góralczyk  
01-656 12 32

**Załączniki:**

- 1) dowód uiszczenia opłaty od apelacji w wysokości 7 156 zł;
- 2) odpis apelacji.